

Sygn. akt IV KK 314/20

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 sierpnia 2020 r.,

sprawy **M. W. (poprzednio T.)**

skazanego z art. 294 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 grudnia 2019 r. , sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt VI K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 6 grudnia 2019 r., sygn. akt II Ka (...), po rozpoznaniu, na skutek apelacji Prokuratora Rejonowego w O. oraz obrońcy M. W. (poprzednio T.), częściowo zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt VI K (...), w zakresie punktu V i VI wyroku sądu I instancji, w pozostałym zaś zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, w tym w pkt II co do orzeczonej wobec M. W. kary dwóch lat pozbawienia wolności.

Od wyżej wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), w zakresie rozstrzygnięcia z pkt II, kasację złożył obrońca skazanego zarzucając rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. art. 4 § 1 k.k. poprzez zastosowanie przepisów względniejszych wyłącznie co do ich formy z pominięciem ich treści i przyjmowanych zasad interpretacyjnych,
2. art. 69 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., polegającej na błędnej wykładni przesłanek warunkowego zawieszenia wykonania kary, opierając się przy wyrokowaniu wyłącznie na wadliwej prognozie kryminologicznej,
3. art. 3 k.k. w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez zastosowanie kary w wymiarze przekraczającym społeczne oczekiwania,
4. art. 53 § 1 k.k. poprzez przekroczenie zasad wymiaru kary, przez zastosowanie niedopuszczalnej przez prawodawstwo krajowe prewencji generalnej negatywnej,
5. art. 53 § 2 k.k. poprzez przekroczenie zasad wymiaru kary, polegające na wymierzenie kary bez uwzględnienia postępowania skazanego po dokonanych przestępstwie,
6. art. 53 § 3 k.k. poprzez przekroczenie zasad wymiaru kary, polegające na nieuwzględnieniu ugody zawartej przez skazanego z pokrzywdzonymi przy określeniu wymiaru kary,

oraz rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

7. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewystarczające rozważenie zarzutu apelacyjnego obrazę art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz niewyczerpujące uzasadnienie uznania tego zarzutu za bezzasadny,
8. art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie. Podnosząc te zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi II Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. W. (poprzednio T.) jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądów odwoławczych. Obrońca w apelacji od wyroku sądu I instancji zarzucił jedynie rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec M.W. (poprzednio T. i), kary dwóch lat pozbawienia wolności. Zarzuty kasacji z pkt. 1 – 6, pomimo iż sformułowane są jako rażące naruszenie prawa materialnego, sprowadzają się w istocie do powielenia zarzutu apelacyjnego w zakresie niewspółmierności orzeczonej kary. W myśl zaś art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Podkreśla się, że ewidentnym naruszeniem zakazu wnoszenia przez strony kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary jest postawienie zarzutu naruszenia dyrektyw wymiaru kary, ujętych w art. 53 k.k., jako rzekomej obrazy prawa, gdyż jest to kwestia sędziowskiego uznania, która nie mieści się w pojęciu naruszenia prawa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2011 r., sygn. akt III KZ 63/11, OSNKW 2011, z. 11, poz. 102). Niewłaściwe nazwanie i sformułowanie zarzutów kasacyjnych, niezależnie od tego czy było to działanie celowe autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie uprawnia Sądu Najwyższego, działającego jako sąd kasacyjny, do badania pod pozorem rozpoznawania zarzutu formalnie dopuszczalnego, zarzutu kasacyjnego niedopuszczalnego z mocy ustawy, czyli zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Nadto Autor kasacji tak postępując, w realiach sprawy, zmierza w istocie do wywołania „dublującej,” ponownej, kontroli orzeczenia Sądu I instancji przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym, co jest niedopuszczalne.

Zarzuty z pkt. 1 oraz z pkt. 2 kasacji, odnoszące się od naruszenia art. 4 § 1 k.k. (poprzez zastosowanie przepisów względniejszych co do ich formy z pominięciem treści i przyjmowanych zasad interpretacyjnych) oraz art. 69 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. (polegający na dokonaniu

błędnej wykładni przesłanek warunkowego zawieszenia wykonania kary, opierając się wyłącznie na wadliwej prognozie kryminologicznej), nawiązują do braku zastosowania art. 69 k.k. są chybione. Przepis art. 69 § 1 k.k. niezależnie od tego, czy w brzmieniu obowiązującym przed, czy po 30 czerwca 2015 r., nie zawiera normy prawa materialnego, którą sąd ma obowiązek zastosować, ma ona charakter fakultatywny, zatem przez niezastosowanie instytucji z art. 69 § 1 k.k. sąd nie dopuszcza się obrazy prawa materialnego (por. W. Kozielewicz, Problematyka sądowego wymiaru kary w postępowaniu kasacyjnym oraz apelacyjnym przed Sądem Najwyższym, w: J. Majewski (red.), Dyrektywy sądowego wymiaru kary, Warszawa 2014, s. 77 – 91).

Niezasadny jest również zarzut z pkt. 3 kasacji, gdyż po pierwsze Autor kasacji uchylił się od wykazania w jaki sposób owo naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego, a po drugie w zarzucie tym odnosi się pośrednio do problemu niewspółmierności wymiaru kary, co jest niedopuszczalne, nadto stanowi on w istocie polemikę z celowością orzekania kary pozbawienia wolności w ogóle, jako kary sprzecznej ze wskazaną w zarzucie normą konstytucyjną. Autor kasacji wywodzi, iż wobec M. W. (poprzednio T.) zastosowano zasadę prewencji ogólnej negatywnej, a przez to potraktowano go przedmiotowo czyniąc z niego narzędzie polityki karnej państwa.

Odnosnie zaś zarzutów z pkt 4, pkt.5 i pkt. 6 odnoszących się do naruszenia dyrektyw wymiaru kary, odpowiednio z art. 53 § 1, 2 i 3 k.k. to, jak to trafnie wskazano w pisemnej odpowiedzi na kasację (por. pismo Prokuratora Rejonowego w O. z dnia z dnia 17 czerwca 2020 r.), cyt. „Sąd II instancji nie wymierzał kary, lecz kontrolował w tym zakresie rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne, zatem nie mógł on naruszyć tych norm. Zarzuty powyższe, po raz kolejny, odnoszą się bezpośrednio do wymiaru kary. Wskazać trzeba, iż Sąd rozpoznający apelację odniósł się do dyrektyw wymiaru kary zastosowanych przez Sąd I instancji, czy to w zakresie ugody zawartej z pokrzywdzonymi, czy zachowania sprawcy po popełnieniu przestępstwa, chybiona jest również interpretacja co do zastosowania jedynie prewencji generalnej negatywnej. Inna zaś pozostaje ocena skarżącego co do uwzględnienia tych okoliczności i dyrektyw

mających wpływ na wymiar kary. Skarżący nadaje tym okolicznościom inne znaczenie, które jego zdaniem winno skutkować karą mniej dolegliwą, to jednak pozostaje to wciąż w płaszczyźnie zarzut niewspółmierności orzeczonej kary, nie zaś obrazy prawa materialnego.”

Odnosnie zarzutu z pkt. 7 kasacji to przypomnieć należy, że o naruszeniu przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu apelacji. W apelacji zaś zarzut ten nie został sformułowany, pojawia się jedynie jako wzmocnienie argumentacji zarzutu niewspółmierności kary (ujęty jest w uzasadnieniu apelacji). Mimo to, Sąd Apelacyjny w (...) w odniósł się do niego w pisemnym uzasadnieniu wyroku, wskazując na jego bezzasadność. Wywody obrońcy skazanego z kasacji, iż w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji brak jest szczegółowego odniesienia co do powodów niepodzielenia tego zarzutu apelacyjnego, to w istocie zarzut skierowany w stosunku do pisemnego uzasadnienia wyroku, które jest przecież sporządzane po wydaniu wyroku sądu odwoławczego i logicznym niepodobieństwem jest, aby ewentualne wadliwości tego dokumentu mogły mieć jakikolwiek wpływ na treść zapadłego wcześniej wyroku.

Bezzasadny w realiach sprawy jest również zarzut z pkt. 8 kasacji, tj. naruszenia art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie. Powołany przepis prawa procesowego daje możliwość orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, wówczas gdy sąd odwoławczy dojdzie do przekonania, że zaskarżony wyrok jest rażąco niesprawiedliwy. Brak zatem jakiegokolwiek odniesienia, co do instytucji z art. 440 k.p.k., w pisemnym uzasadnieniu wyroku wskazuje jasno, iż Sąd Apelacyjny w (...) uznał zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. za sprawiedliwy. Autor kasacji zaś, co do tego zarzutu, wskazuje, iż „przeprowadzenie prawidłowej oceny materiału dowodowego i właściwych norm prawnych powinno doprowadzić Sąd odwoławczy do przekonania o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia Sądu I instancji”. Na czym jednak ta rażąca niesprawiedliwość miałaby polegać, obrońca skazanego już nie podaje, tym bardziej, iż taka ocena materiału dowodowego pojawia się dopiero na etapie

postępowania kasacyjnego i jak się wydaje niesprawiedliwość ta odnosić się ma do wymierzonej kary 2 lat pozbawienia wolności, a dokładniej braku warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Kierując się przedstawionymi powodami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., orzekł jak w postanowieniu.